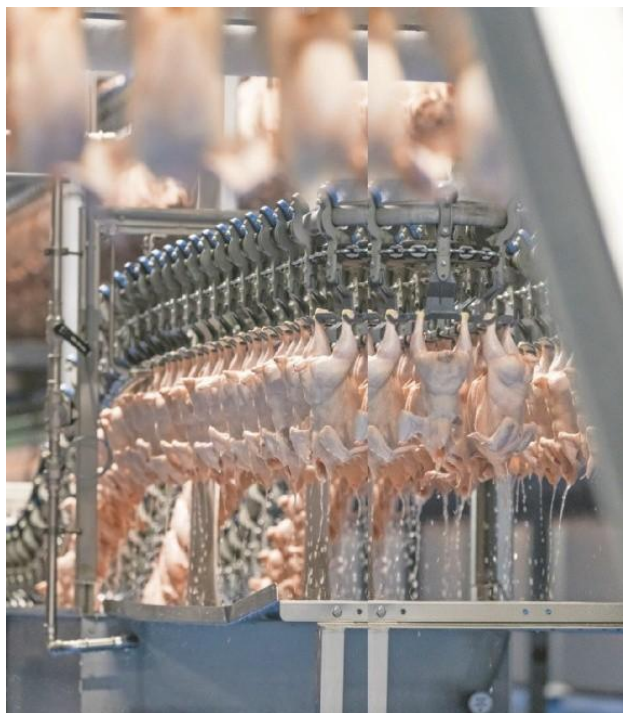


Ukraiński przemysł drobiarski w punkcie zwrotnym

Wraz z zanikiem nadziei na podpisanie porozumienia pokojowego z Rosją i wygaśnięciem preferencyjnego systemu handlowego z UE, ukraiński przemysł drobiarski stoi w obliczu ponurej rzeczywistości. Rolnicy muszą pilnie znaleźć alternatywny rynek zbytu dla znacznych ilości mięsa brojlerów i przetworzonych produktów jajecznych, aby zapobiec zbliżającemu się kryzysowi nadwyżki podaży.

RÓŻNI AUTORZY

Ukraiński przemysł drobiarski poniesie straty w wysokości 60 mln euro w związku z zakończeniem bezcłowego dostępu do rynku europejskiego w 2026 r. – ujawnił Maksym Gopka, analityk z Ukraińskiego Klubu Biznesu Rolnego (UCAB). W 2024 r. Ukraina wyeksportowała do UE 136 200 ton drobiu, co stanowiło prawie jedną trzecią jej całkowitego eksportu drobiu. Segment jaj jest jeszcze bardziej uzależniony od rynku europejskiego, ponieważ około 72% ukraińskiego eksportu jaj trafiło na rynek UE w pierwszym kwartale 2025 r. Stosunkowo wysoki udział rynku UE w eksporcie ukraińskiego przemysłu drobiarskiego wynika nie tylko z korzystnego systemu handlowego, ale także z ograniczeń logistycznych związanych z dostarczaniem produktów rolnych drogą morską do odległych lokalizacji. „Dostęp do rynku UE ma kluczowe znaczenie dla produktów pakowanych ze względu na niedobór kontenerowców i chłodziń w portach w Odessie” – powiedział Gopka, wyjaśniając, że na szczęście dla ukraińskich rolników handel z UE będzie nadal możliwy, ale na mniej korzystnych warunkach. Od początku wojny Ukraina straciła prawie połowę infrastruktury portowej wykorzystywanej do eksportu produktów rolnych. Wszystkie porty nad Morzem Azowskim są kontrolowane przez siły rosyjskie, a Ukraina nie może korzystać z istniejącej infrastruktury portów w Chersoniu i Mikołajowie ze względu na kwestie bezpieczeństwa.



Ponowne wprowadzenie kontyngentów i ceł na import ukraińskiego drobiu przywróciło pewną przewidywalność na rynku europejskim. Zdjęcie: Koos Groenewold

Zwycięstwo europejskiego drobiu

Ponieważ problemy logistyczne utrudniały eksport do odległych lokalizacji, a popyt na rynku krajowym gwałtownie spadł z powodu znacznego spadku liczby ludności, eksport do Europy stał się kołem ratunkowym dla dotkniętego kryzysem sektora drobiarskiego. „W okresie stanu wojennego sektor ten został poważnie dotknięty zakłóceniami logistycznymi, niedoborami energii elektrycznej, masową mobilizacją personelu i tymczasową utratą zdolności produkcyjnych” – przyznał Gopka. „Eksport przyniósł dochody w walucie obcej, które pomogły utrzymać wielkość produkcji i wsparły odporność sektora w najbardziej burzliwym okresie”. Ponowne wprowadzenie kontyngentów i ceł na import drobiu z Ukrainy przywróciło przynajmniej pewną przewidywalność na rynku europejskim – skomentował Paul-Henri Lava, zastępca sekretarza generalnego AVEC, europejskiego stowarzyszenia przetwórców drobiu. „Producenci z UE mają teraz pewną gwarancję, że ilości importowane ze wschodniej granicy będą ograniczone, co ma zasadnicze znaczenie dla planowania i stabilności rynku” – powiedział Lava. Według Lavy, bezcłowy eksport drobiu z Ukrainy do UE w ciągu ostatnich dwóch lat miał znaczący wpływ. „Producenci ukraińscy korzystają z niższych kosztów produkcji, a import do UE obejmuje prawie wyłącznie mięso z piersi, które jest najcenniejszym i najbardziej poszukiwanym kawałkiem mięsa na rynku UE. Doprowadziło to do poważnych zakłóceń na rynku, szczególnie w krajach sąsiednich, takich jak Polska i kraje bałtyckie” – zauważył Lava. Aby złagodzić te obawy, ukraińskie władze opracowują plany przejścia przemysłu drobiarskiego na hodowlę na wolnym wybiegu. Jednak wstępne oceny są zniechęcające, ponieważ przejście to zajęłoby od 7 do 10 lat i wymagałoby inwestycji, na które ogarnięty wojną kraj ledwo może sobie pozwolić.

W poszukiwaniu nowych horyzontów

Ukraiński przemysł drobiarski ma nadzieję, że poprawa logistyki morskiej może częściowo zrównoważyć negatywne skutki zbliżających się ceł UE. W powietrzu unosi się optymizm, ponieważ Gopka wskazał, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy nastąpiło stopniowe ożywienie ukraińskiego eksportu drobiu drogą morską. W tym kontekście kraje afrykańskie i południowo-wschodniej Azji są postrzegane jako obiecujące rynki w drugiej połowie 2025 r. Aby zrekompensować utratę swobodnego i nieograniczonego dostępu do rynku europejskiego, ukraińscy hodowcy drobiu opracowali już plany zwiększenia sprzedaży na rynkach alternatywnych. Jak niedawno ujawnił Alexander Verzhikhovskiy, dyrektor generalny IMK, jednej z największych ukraińskich spółek holdingowych zajmujących się rolnictwem, ukraińscy eksporterzy produktów rolnych coraz częściej zwracają uwagę na rynki Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu i Chin.

Utrzymanie tempa eksportu ma kluczowe znaczenie dla uniknięcia kryzysu związanego z nadprodukcją. Według różnych szacunków, w 2025 r. populacja Ukrainy wyniesie 34,5 mln, w porównaniu z 41 mln przed wojną. Przy szacowanym spożyciu drobiu na mieszkańca wynoszącym 27 kg, lokalni analitycy szacują, że popyt krajowy spadł o 150 000 do 200 000 ton rocznie. Mimo to, według Gopki, na dzień 1 czerwca populacja drobiu w kraju wynosiła 197,2 mln ptaków, czyli tylko o 1,3% mniej niż w poprzednim roku.

Ukraina stoi jednak w obliczu ostrej konkurencji na tych kluczowych nowych rynkach, zwłaszcza ze strony Rosji, która aktywnie promuje swoje produkty rolne na rynkach wschodzących na Bliskim Wschodzie, w Afryce i Azji.

Nowe ścieżki w obliczu zmian w UE

Pomimo ostatnich niepowodzeń ukraińscy hodowcy drobiu nie rezygnują z rynku europejskiego. MHP, wiodący ukraiński przetwórcza drobiu, aktywnie nabywa aktywa w Europie, aby wzmocnić swoją obecność. Ostatnie działania obejmują przejęcie większościowego udziału w hiszpańskim producencie drobiu Grupo UVESA oraz nabycie chorwackiej firmy zajmującej się zakupem zbóż Toni d.o.o. Lava zauważył, że „trwająca ekspansja niektórych ukraińskich przedsiębiorstw drobiarskich na rynki UE budzi wątpliwości w branży”. Dodał, że „wyraźnie pokazuje to, że niektóre z tych przedsiębiorstw mają znaczne możliwości finansowe. W tym kontekście ciągłe apele o wyjątkowe preferencje handlowe i wsparcie finansowe od międzynarodowych darczyńców mogą wydawać się sprzeczne”. Lava przytoczył fakt, że na przykład MHP otrzymało od 2003 r. ponad 1 mld euro pożyczek od międzynarodowych instytucji finansowych, a rozważa się udzielenie dalszego finansowania. „Wielu naszych członków ma trudności z zaakceptowaniem takiego wsparcia”, stwierdził Lava, „zwłaszcza gdy działają oni w bardziej rygorystycznych warunkach regulacyjnych i finansowych i muszą konkurować na warunkach, które postrzegają jako nierówne”. Jednak pozytywnym aspektem tych przejęć jest to, że dzięki prowadzeniu działalności w UE ukraińskie przedsiębiorstwa podlegają pełnemu zakresowi przepisów UE, w tym dotyczących dobrostanu zwierząt, ochrony środowiska, standardów pracy i bezpieczeństwa żywności. Lava stwierdził: „W pełni popieramy tę harmonizację i uważamy ją za krok w kierunku bardziej zrównoważonej i sprawiedliwej integracji ukraińskiego sektora drobiarskiego z ramami rynku europejskiego”.

Ukrainian poultry industry at a turning point

As hopes of signing a peace deal with Russia has essentially faded and the preferential trade regime with the EU expired, the Ukrainian poultry industry faces a grim reality. Farmers need to urgently find an alternative sales market for significant quantities of broiler meat and processed egg products in order to avert a looming oversupply crisis.

BY VARIOUS CONTRIBUTORS

The Ukrainian poultry industry is projected to incur a €60 million loss due to the end of tariff-free access to the European market in 2026, Maksym Gopka, an analyst with the Ukrainian Club of Agricultural Business (UCAB), revealed. In 2024, Ukraine exported 136,200 tonnes of poultry to the EU, accounting for nearly one-third of its total poultry exports. The egg segment is even more reliant on the European market, with approximately 72% of Ukrainian egg exports reaching the EU market in the first quarter of 2025. A relatively high share of the EU market in Ukraine's poultry industry exports is attributed not only to the favourable trade regime but also to logistics constraints in delivering agricultural products by sea to remote locations. "Access to the EU market is the most critical for packaged products due to the shortage of container ships and refrigerated units in the ports of Odesa," Gopka said, explaining that, fortunately for Ukrainian farmers, trade with the EU will remain possible but under less favourable conditions. Since the beginning of the war, Ukraine has lost nearly half of its port infrastructure used to export agricultural products. All ports on the Azov Sea are controlled by Russian forces, and Ukraine is unable to use the existing infrastructure of the Kherson and Mykolaiv ports due to security concerns.



The reintroduction of quotas and duties on Ukrainian poultry imports has brought back a degree of predictability to the European market. Photo: Koos Groenewold

Victory for European poultry

As logistics issues hampered exports to remote locations, and demand on the domestic market plummeted due to a sharp decline in the population, exports to Europe have become a lifeline for the crisis-ridden poultry industry. "During the period of martial law, the sector has been severely impacted by logistical disruptions, electricity shortages, mass mobilisation of personnel and temporary losses of production capacities," Gopka admitted. "Exports generated foreign currency earnings that helped maintain production volumes and supported the sector's resilience during the most turbulent times." The reintroduction of quotas and duties on Ukrainian poultry imports has at least brought back a degree of predictability to the European market, commented Paul-Henri Lava, Deputy Secretary General of AVEC, a European poultry processor & association. "EU producers now have some reassurance that volumes entering from the eastern border will be limited, which is essential for planning and market stability," Lava said. The tariff-free Ukrainian poultry exports to the EU over the past two years have had a significant impact, according to Lava. "Ukrainian producers benefit from lower production costs, and EU imports consist almost exclusively of breast meat, the most valuable and sought-after cut in the EU market. This has led to serious market disruptions, particularly in neighbouring countries such as Poland and the Baltic States," Lava noted. To mitigate these concerns, Ukrainian officials are developing plans to transition the poultry industry to freerange farming. However, the initial assessments are discouraging, as the transition would take 7 to 10 years and require investments that the war-torn country can barely afford.

Seeking new horizons

The Ukrainian poultry industry is hopeful that improved sea logistics can partially offset the negative effects of impending EU tariffs. There is optimism in the air as Gopka indicated that, in the last few months, there has been a gradual recovery of Ukrainian poultry exports by sea. Against this background, African and Southeast Asian countries are seen as promising markets in the second half of 2025. To compensate for the loss of free and unlimited access to the European market, Ukrainian poultry farmers have already drafted plans to boost sales to alternative markets. In particular, Ukrainian agricultural exporters are now increasingly setting their sights on the markets of North Africa, the Middle East, and China, Alexander Verzhikhovskiy, CEO of IMK, one of the largest Ukrainian agricultural holding companies, recently revealed.

Maintaining export momentum is crucial to avoid an overproduction crisis. According to various estimates, Ukraine's population is expected to be 34.5 million in 2025, compared with 41 million before the war. With an estimated per capita poultry consumption of 27 kg, local analysts estimate that domestic demand has dropped by 150,000 to 200,000 tonnes per year. Despite this, the domestic poultry population as of June 1 stands at 197.2 million birds, only 1.3% lower than the previous year, according to Gopka.

However, Ukraine faces stiff competition in these key new markets, particularly from Russia, which has been actively promoting its agricultural products in emerging markets across the Middle East, Africa, and Asia.

New paths amid EU shifts

Despite recent setbacks, Ukrainian poultry farmers are not abandoning the European market. MHP, a leading Ukrainian poultry processor, is actively acquiring assets within Europe to strengthen its presence. Recent moves include taking a majority stake in Spanish poultry producer Grupo UVESA and acquiring Croatian grain procurement company Toni d.o.o. Lava noted that "The

#FunduszePromocji

ongoing expansion of certain Ukrainian poultry companies into EU markets does raise questions within the sector." He added that it "clearly demonstrates that some of these companies have substantial financial capacity. In that context, the continued calls for exceptional trade preferences and financial support from international donors can appear contradictory." Lava cited the fact that MHP, for example, has reportedly received over €1 billion in loans from international financial institutions since 2003, with more financing under consideration. "Many of our members find it difficult to accept such support: Lava stated, "particularly when they are operating under stricter regulatory and financial conditions and must compete on what they perceive to be unequal terms." However, a positive aspect of these acquisitions is that by operating facilities within the EU, these Ukrainian companies are brought under the full scope of EU rules, including those on animal welfare, environmental protection, labour standards and food safety. Lava stated, "We fully support this alignment and consider it a step toward a more balanced and fair integration of Ukraine's poultry sector into the European market framework."